



... Są prawdy, które się
zna i często o nich się
pisze i mówi, ale
się ich nie rozumie.
Tak było ze mną
co do prawdy
Miłosierdzia Bożego...

bt. Michał Sopoćko

MSZE ŚWIĘTE KOŚCIÓŁ PARAFIALNY

NIEDZIELA

8.00; 10.30; 12.00; 17.00.
(V - IX - 18.00.)

oraz

III Niedziela Miesiąca
dla Czcieli Miłosier-
dzia Bożego
w kaplicy sióstr o 15.00

DNI POWSZEDNIE

poniedziałek - czwar-
tek o godz. 7.00;
piątek godz. 17.00.
(V - IX - 18.00.)

piątek 7.00.

sobota 11.00.

i 18.00. (w sobotę
z formularza niedzielnej)

NAWROCKO

NIEDZIELNA MSZA ŚW.
9.00. oraz

II piątek m-ca 17.00.

DALSZE

NIEDZIELNA MSZA ŚW.
10.15. oraz

III piątek m-ca 17.00.

WIERZBÓWEK

NIEDZIELNA MSZA ŚW.
9.15. oraz

IV piątek m-ca 17.00.

**SAKRAMENT POKUTY
i POJEDNANIA**
w kościele parafialnym
20 min. przed Mszą św.
w kościołach filialnych
w niedzielę przed Mszą
św.

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna
w poniedziałek
18.30.-19.00.
czwartek
16.00. - 16.30.

Prosimy o wcześniejszy
kontakt telefoniczny
także w sprawach
pogrzebu
534 179 127

Jezu ufam Tobie!

Wiadomości Niedzielne



redakcja ks. Janusz Zachęcki
www.milosierdzie-mysliborz.pl

Rzymskokatolicka Parafia p.w. Świętego Krzyża, Rok XIV, Nr 547 - 27.04.2025 r. 74-300 MYŚLIBÓRZ, ul. Kościelna 17, Tel. +48 534 179 127



PIERWSZY OBRAZ JEZUSA MIŁOSIERNEGO W WILNIE –

w dniach 26-28.04. mija 90. rocz. tego wydarze-
nia, kiedy po raz pierwszy
„Święty Wizerunek” został wystawiony do pu-
blicznej czci w Ostrej Bramie.

Płock „22 lutego 1931 roku wieczorem, kiedy byłam w celi, ujrzałam Pana Jezusa ubranego w szatę białą. Jedną ręką wzniesioną do błogosławieństwa, a druga dotykała szaty na piersiach. Z uchylenia szaty na piersiach wychodziły dwa wielkie promienie, jeden czerwony, a drugi białe. W milczeniu wpatrywałam się w Pana, dusza moja była przejęta bojaźnią, ale i radością wielką. Po chwili powiedział mi Jezus:

Wymaluj obraz według rysunku który widzisz, z podpisem: Jezu, ufam Tobie. (...) Obiecuję, że dusza, która czcić będzie ten obraz, nie zginie. Obiecuję także, już tu na ziemi, zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi, a szczególnie w godzinę śmierci. (...)” (Dz. 47).

Zadanie wyznaczone przez Pana Jezusa było dla siostry Faustyny po ludzku niewykonalne, ponieważ nie posiadała ona podstawowych umiejętności plastycznych. Starając się być posłuszną woli Bożej, aby namalować obraz szukała pomocy u współsiostry, jednak nic z tego nie wyszło.

Przynaglenia Pana Jezusa do wykonania tego zadania z jednej strony, a z drugiej niedowierzanie spowiedników i przełożonych, stało się dla siostry Faustyny wielkim osobistym cierpieniem. W czasie pobytu w Płocku (ponad 2 lata), a potem w Warszawie, wciąż myślała o niewykonanym żądaniu Pana Jezusa, tym bardziej, że dawał jej odczuć jak wielkie w planach Bożych jest zadanie, które jej zleca.

Nagle ujrzałam Pana Jezusa, który mi powiedział:

Wiedz o tym, że jeżeli zaniedbasz sprawę malowania tego obrazu i całego dzieła miłosierdzia, odpowiesz za wielką liczbę dusz w dzień sądu...” (Dz. 154).

Po złożeniu ślubów wieczystych siostrę Faustynę przeniesiono do domu zakonnego w Wilnie (25 maja 1933 r.). Tutaj spotkała obiecaną jej wcześniej pomoc – spowiednika i kierownika duchowego księdza Michała Sopoćkę, który podjął próbę realizacji żądań Pana Jezusa.

Ksiądz Sopoćko częściowo zapoznał malarza z misją siostry Faustyny i zobowiązał go do zachowania tajemnicy. Ten ceniony i gruntownie wykształcony malarz (Eugeniusz Kazimirowski), malując obraz zrezygnował z własnej artystycznej koncepcji, aby rzetelnie odtwarzać na płótnie to, co relacjonowała siostra Faustyna, która przychodziła przez około pół roku do pracowni malarskiej (z towarzyszącą jej siostrą Borgią), aby wskazywać uzupełnienia i potrzebne korekty.

Czas wspólnego malowania stał się okazją do bardziej wnikliwego odczytania treści obrazu. Sporne kwestie rozstrzygał sam Pan Jezus (Dz. 299; 326; 327; 344). Bardzo wymowna była rozmowa siostry Faustyny z Panem Jezusem na temat malowanego obrazu.

„... kiedy byłam u tego malarza, który maluje ten obraz, i zobaczyłam, że nie jest tak piękny, jakim jest Jezus – zasmuciłam się tym bardzo, jednak ukryłam to w sercu głęboko. (...) matka przełożona została w miescie dla załatwienia różnych spraw, ja sama powróciłam do domu. Zaraz udałam się do kaplicy i napłakałam się bardzo. Rzekałam do Pana: Kto Cię wymaluje takim pięknym, jakim jesteś? – Wtem usłyszałam takie słowa: Nie w piękności farby ani pędzla jest wielkość tego obrazu, ale w łasce mojej” (Dz. 313).

Z rozmowy tej emanuje szczerść osoby obdarowanej nadprzyrodzoną łaską, która w swych przeżyciach mistycznych widziała rzeczywiste piękno zmartwychwstałego Zbawiciela.

Pan Jezus wielokrotnie ukazywał się siostrze Faustynie w takiej postaci, jaka została odtworzona na namalowanym obrazie (Dz. 473; 500; 560; 613; 657; 1046), a także wielokrotnie żądał, aby ten obraz, który uświęcił swą żywą obecnością, był udostępniony do publicznej czci.

Dzięki staraniom ks. Sopoćki, obraz Miłosierdnego Zbawcy wystawiony w oknie galerii przy kaplicy Matki Bożej Miłosierdzia w Ostrej Bramie w Wilnie, 26-28 kwietnia 1935 r. po raz pierwszy doznawał publicznej czci w czasie uroczystego zakończenia obchodów Jubileuszu 1900-lecia Odkupienia Świata. W ostatnim dniu uroczystości, była to pierwsza niedziela po Wielkanocy, w nabożeństwie uczestniczyła siostra Faustyna. Kazanie o Bożym miłosierdziu wygłosił ks. Sopoćko – tak, jak tego żądał Pan Jezus.

Przez trzy dni był ten obraz wystawiony na widok publiczny i odbierał część publiczną, ponieważ był umieszczony w Ostrej Bramie, w szczycie okna, dlatego było go widać z bardzo daleka. W Ostrej Bramie obchodzono uroczystości przez te trzy dni zakończenie Jubileuszu Odkupienia Świata – 1900-lecie od męki Zbawiciela. Teraz widzę, że złęczone jest dzieło Odkupienia z dziełem miłosierdzia, którego żąda Pan” (Dz. 89).

„Kiedy został wystawiony ten obraz, ujrzałam żywy ruch ręki Jezusa, który zakreślił duży znak krzyża. W ten sam dzień wieczorem (...) ujrzałam, jak ten obraz szedł ponad miastem, a miasto to było założone siatką i sieciami. Kiedy Pan Jezus przeszedł, przeciął wszystkie sieci...” (Dz. 416).

„Kiedy byłam w Ostrej Bramie w czasie tych uroczystości, podczas których obraz ten został wystawiony, byłam na kazaniu, które mówił mój spowiednik; kazanie to było o miłosierdziu Bożym, było pierwsze, czego żądał tak dawno Pan Jezus.

W malowaniu obrazu czynnie uczestniczył ks. Sopoćko, osobiście starał się on o to, aby postać Pana Jezusa była odtwarzana dokładnie według wskazówek siostry Faustyny.

Kiedy zaczął mówić o tym wielkim miłosierdziu Pańskim, obraz ten przybrał żywą postać i promienie te przenikały do serc ludzi zgromadzonych, jednak nie w równej mierze: jedni otrzymali więcej, a drudzy mniej. Radość wielka zalała duszę moją, widząc łaskę Boga” (Dz. 417).

Uroczystości Jubileuszowe w Ostrej Bramie były dla siostry Faustyny znakiem i wypełnieniem wcześniej zapowiadanych łask – publicznym objawieniem potęgi Bożego miłosierdzia.

„Kiedy kończyło się nabożeństwo i kapłan wziął Przenajświętszy Sakrament, aby udzielić błogosławieństwa, ujrzałam Pana Jezusa w takiej postaci, jaka jest na tym obrazie. Udzielił Pan błogosławieństwa, a promienie te rozeszły się na cały świat. Ujrzałam jasność niedostępną na kształt mieszkanka kryształowego, utkanego z fal jasności nieprzystępnej żadnemu stworzeniu ani duchowi. Do tej jasności były trzy drzwi – i w tej chwili wszedł Jezus w takiej postaci, jako jest na tym obrazie, do tej jasności – w drzwi drugie, do wnętrza jedności” (Dz. 420).

Metropolita wileński abp Romuald Jalbrzykowski, po pozytywnej opinii rzeczoznawców, 4 kwietnia 1937 r. wydał pozwolenie, aby pierwszy obraz Miłosierdnego Zbawiciela został poświęcony i umieszczony w kościele pw. Św. Michała w Wilnie. W kościele tym, pięknie wyeksponowany w sąsiedztwie głównego ołtarza, był czczony i obdarowany licznymi wotami, emanował świętością, a nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia szybko rozszerzało się poza granice Wilna. W przedziwny sposób, nów ludzi na świecie.

W późniejszej korespondencji siostra Faustyna pisze do ks. Sopoćki:

„Dał mi Bóg poznać, że jest zadowolony z tego, co już jest zrobione. Pograżając się w modlitwie i w bliskości Bożej doznałam w duszy głębokiego spokoju o całość dzieła tego. (...) A teraz co się tyczy tych obrazów [małych kopii] (...) po trochu kupują ludzie i niejedna dusza już doznała łaski Bożej, która spłynęła przez to źródło. Jak wszystko, tak i to pójdzie powoli. Obrazki te nie są tak ładne, jak ten duży obraz. Kupują je ci, których pociąga łaska Boża...” (Kraków, 21 lutego 1938 r.).

Na skutek działań wojennych (1939-1945) i włączeniu Litwy do ZSRR, obraz Jezusa Miłosierdnego na kilkadziesiąt lat stał się niedostępny dla pielgrzymów. Pomimo wielu zagrożeń (był ukrywany na strychu, wielokrotnie zwijany w rulon, przechowywany w nieodpowiednich warunkach, w wilgoci i na mrozie, nieudolnie restaurowany) – cudownym zarządzeniem Opatrzności przetrwał czasy komunizmu.



INTENCJE MSZALNE



zamawiaj intencje przez telefon zeskanuj kod

II NIEDZIELA WIELKANOCNA – ŚWIĘTO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO – 27.04.

8⁰⁰ - o prawdziwe nawrócenie, życie w Duchu św. łaskę żywej wiary, potrzebne łaski, zdrowie i o wierność Bogu aż do śmierci oraz o dobrą śmierć w stanie łaski uświęcającej i wiary w miłosierdzie Boże a po śmierci o życie wieczne dla Anety i Krzysztofa, Rafała, Andrzeja i Piotra - za orędownictwem Maryi i Św. Józefa

8⁰⁰ WIERZBÓWEK – za parafian

9⁰⁰ NAWROCKO - w int. Barbary i Krzysztofa Rozwadowskich w 35 rocz. ślubu o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Najświętszej

9⁰⁰ DALSZE o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Izabeli, Dariusza, Patryka i Rafała Hrycuniuków

10³⁰

1. pielgrzymka Szczecińskiego Koła Katolickiego Stowarzyszenia Kolarzy Polskich
2. dziękczynna za małżonków w 50 rocz. ślubu Elżbieta i Henryk Górnik

12⁰⁰

1. dziękczynna za pontyfikat Franciszka i niebo dla niego, za pielgrzymów
2. w int. Agnieszki i Dawida w 5 rocz. ślubu
3. w int. prześlągalnej za grzechy z całego życia Anety i zadośćuczynienia Bogu i bliźnim za winy i wyrządzone krzywdy, z prośbą o Miłosierdzie Boże dla niej i przyjęcie jej duszy po śmierci do nieba za wstawiennictwem Maryi i Św. Józefa
4. o Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Irys w rocz. Pierwszej Komunii św.
5. o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski, opiekę Matki Najświętszej dla Wincetego w 11 rocz. urodzin

17⁰⁰ - int. wolna

PONIEDZIAŁEK - 28.04.

7⁰⁰ + Katarzyna i Tadeusz Słowiński i zm. rodz. Malec

9⁰⁰ w int. pielgrzymów

17⁰⁰ + Zenon Kuźmitowicz (z okazji urodzin)

WTOREK – 29.04.

7⁰⁰ w intencji papieża Franciszka o życie wieczne (intencja od sióstr Jezusa Miłosiernego)

17⁰⁰ w intencji Mariusza Kierasińskiego o łaskę zdrowia prosząc wstawiennictwa bl. ks. Michała Sopoćki

ŚRODA – 30.04.

7⁰⁰ Dziękując za otrzymane łaski proszę o dalsze Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej. o zdrowie dla Krzysztofa i jego całej rodziny i o dobrą żonę dla Krzysztofa

17⁰⁰ + Stanisław Kotecki w 1 rocz. + rodziców: Zenon i Bronisława Koteccy oraz + Piotr Dulikiewicz

I CZWARTEK M-ca – 01.05.

7⁰⁰ + Jadwiga i Władysław, Józefa, Andrzej, Henryk i Barbara, Paweł, Honorata, Franciszek i Eugenia, Stanisław i Genowefa, Katarzyna, Stanisław i Eleonora, Edward i Janina

18⁰⁰ - o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne

I PIĄTEK M-ca – 02.05.

7⁰⁰ - int. wolna

18⁰⁰ W intencji Jadwigi w 85 r. urodzin, o Boże błog. i opiekę Matki Bożej na dalsze lata życia

SOBOTA – UROCZYSTOŚĆ NMP KRÓLWEJ POLSKI – 03.05.

8⁰⁰ - o Boże błogosławieństwo i zdrowie dla rodziny

9⁰⁰ NAWROCKO + Teresa i Andrzej z rodziny Gębarowskich

9¹⁵ WIERZBÓWEK -za parafian

10¹⁵ DALSZE + Stanisław Maj

10³⁰ + Kazimiera i Michał Fryder i ++z rodzin Fryder i Masłowskich i o Boże błogosławieństwo dla całej rodzin: Fryderów, Iwańskich, Czupryńskich,

12⁰⁰ o łaskę uzdrowienia i ulgę w cierpieniu dla Grażyny

18⁰⁰ + Henryk Piwowarczyk (int. od rodziny Harowicz ze Skalnika)

III NIEDZIELA WIELKANOCNA - 04.05.

8⁰⁰ + Stanisław Srokowski - 32 rocz. i za zmarłych z rodziny Srokowskich: Zofia i Kamil oraz za zmarłych z rodziny Sorokowskich

9⁰⁰ NAWROCKO + Marian, Antonina Śliwiński;

+ Halina Dolacińska i + Jadwiga Tomaszewska

9¹⁵ WIERZBÓWEK + Henryk Woźniak

10¹⁵ DALSZE + Irena Henryk i Jan Bialek

10³⁰ w int. Polski, aby powróciła do nauki krzyża i nauczania Jana Pawła II przez wstawiennictwo NMP (int. Żywego Różańca i Różańca Rodziców za Dzieci)

12⁰⁰ + Wojciech Stachula w 2 rocz.

18⁰⁰ + Józefa w 5 rocz. i + Stanisław w 15 rocz. Gembiczy oraz za zmarłych z rodziny Gembiczych i Szpakowskich

Intencje prosimy zamawiać w kancelarii parafialnej lub poprzez stronę internetową
www.milosierdzie-mysliborz.pl

ODPUST JUBILEUSZOWY



Jubileusz jest sprzyjającym czasem do otrzymania łaski odpustu, „pełni Bożego przebaczenia, które nie zna granic” (bulla Spes non confundit, 23).

Zaufał, wybrał i powołał.

Życie i misja Faustyny

Święta siostra Faustyna Kowalska urodziła się 25.08. 1905 r. we wsi Głogowiec niedaleko Łodzi. Na chrzcie świętym w kościele parafialnym w Świnicach Warckich otrzymuje imię Helena. Helenka rodzi się jako trzecie dziecko z dziesięciorga rodzeństwa. Jej rodzice Stanisław i Marianna Kowalscy przekazali żywą wiarę w Boga swoim dzieciom. W rodzinnym domu nauczyła się szacunku i miłości do Boga i bliźnich.

Niecałe trzy lata uczęszczała do szkoły w Świnicach Warckich. Od dziecka jak tylko mogła pomagała rodzicom w domu i niewielkim gospodarstwie rolnym. Z powodu niełatwej sytuacji materialnej od 1921 r. pracowała jako pomoc domowa w pobliskim Aleksandrowie i Łodzi, aby wesprzeć rodziców.

Powołanie do doskonalszego życia w zakonie jako siostra zakonna odczuła bardzo wcześniej, bo już jako dziecko w wieku siedmiu lat. Od wczesnych lat życia dużo modliła się i była niezwykle pracowita, a przy tym naturalna i pogodna. W lipcu 1924 r. wyjeżdża do Warszawy, aby realizować swoje powołanie jako siostra zakonna. W wielu furtach klasztornych usłyszała odmowę. Nie miała nie tylko posagu, ale nawet skromnej wyprawki. Po wielu odmowach ostatecznie została przyjęta do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia przy ul. Żytnej 3/9. Przez rok zdobyła pieniądze na posag wymagany przez klasztor pracując jako pomoc domowa w Ostrówku pod Warszawą.

1 .08. 1925 r. rozpoczęła postulat w Warszawie. W tym roku więc minie 100 lat jak młoda dziewczyna Helena rozpoczęła wymagające życie zakonne. Następnie po krótkim postulatcie rozpoczyna nowicjat w Krakowie. 30 . 04. 1926r. przyjmuje habit i nowe imiona – Maria, Faustyna od Najświętszego Sakramentu. 1. 05. 1933 r. w Krakowie składa wieczyste śluby zakonne ubóstwa, posłuszeństwa i czystości w Zgromadzeniu Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. W zakonie pracowała fizycznie jako ogrodniczka, kucharka czy pomoc w piekarni i sklepie oraz furtianka.

W tym roku minie 100 lat, a więc cały wiek jak jako postulantka rozpoczęła życie zakonne, a jednak z upływem czasu nie została zapomniana. Wręcz przeciwnie znana jest dobrze na wszystkich kontynentach świata. Żyła tylko 33 lata jak Jej mistrz Jezus. Zmarła siostra Faustyna 5. 10. 1938 r. o godzinie 22.45 w Krakowie. Siostra Faustyna gorliwie modląc się o zbawienie innych dusz miała bardzo bliski kontakt z Panem Jezusem. Została wybrana prze Niego, aby mówić biednym grzesznikom na całym świecie, że Bóg jest miłosierny. Misja Faustyny to ukazywanie, że Bóg każdemu grzesznikowi chce przebaczyć grzechy w Jego nieskończonym miłosierdziu. Zatem żadna dusza nie może i nie powinna wątpić w odpuszczenie swoich grzechów podczas sakramentu spowiedzi świętej. Nie powinni lękać się ludzie, nawet najwięksi grzesznicy Pana Boga nieskończenie dobrego i miłosiernego. Im większy grzesznik, tym bardziej większe miłosierdzie Boże. Faustyna jako wzorowa siostra zakonna nauczyła nas ufać Bogu i modlić się o nawrócenie biednych grzeszników.

Własne uświęcenie Faustyny przez łaski Jezusa, gorąca modlitwa i ofiarki tzn. różne cierpienia ponoszone za grzeszników przyczyniły się, że wiele grzesznych dusz wróciło do Boga. Kto czyta Dzienniczek siostry Faustyny w dużej mierze podyktowany przez Jezusa zdumiewa się Jego nieskończoną miłością miłosierną i nabiera ufności. Czytajmy zatem Dzienniczek Faustyny sekretarki Bożego miłosierdzia. Każdy z nas potrzebuje pocieszenia i umocnienia, które dadzą nam słowa przez Jezusa wypowiedziane i przez Faustynę spisane na wyraźną prośbę i polecenie samego Jezusa.

ks. Paweł Obst



ŚWIĘTO MIŁOSIERDZIA 27.04.

OTWARTY KONFESJONAŁ – spowiedź przez cały dzień

Homilie o Miłosierdziu Bożym głosić będzie ks. dr hab. Grzegorz Chojnacki prof. US

8⁰⁰ Msza św.

10³⁰ Msza św. z udziałem pielgrzymki Szczecińskiego Koła Katolickiego Stowarzyszenia Kolarzy Polskich

11³⁰ Procesja z kościoła św. Jana Chrzciciela

12⁰⁰ Msza pielgrzymów i Czcieli Miłosierdzia Bożego. Na zakończenie Mszy św. zostaną poświęcone obrazy Pana Jezusa Miłosiernego i dewocjonalia. Obrazy można nabyć u sióstr i w kościele.

13³⁰ poczęstunek

15⁰⁰ Koronka do Miłosierdzia Bożego

17⁰⁰ Msza św.



INTENCJE NA MAJ 2025

Ogólna: o możliwość pracy

Módlmy się, aby dzięki pracy każda osoba mogła się spełniać, rodziny miały godne warunki życia, a społeczeństwa stawały się bardziej ludzkie.

Parafialna : za dzieci i młodzież

Módlmy się, za dzieci i młodzież przyjmujących sakramenty święte, aby były one dla nich drogą do świętości.